

**Diego Perotti, napastnik Giallorossich, udzielił wywiadu dla *Radio Dio Gumes*. Piłkarz Giallorossich był pytany m.in. o nadchodzący Mundial, na który ma szansę pojechać, w związku ze znalezieniem się na szerokiej liście powołanych, a także ewentualny powrót do Sevilli, gdyż ostatnio pojawiły się tego typu pogłoski transferowe.**

### **Mundial w Rosji?**

- Zawsze mówiłem, że do samego końca widzę siebie na liście 23 powołanych na Mundial, trzeba zawsze myśleć pozytywnie.

### **Sezon w Romie?**

- Miałem szczęście zagrać w prawie wszystkich meczach Romy w pierwszym składzie. Bez wątplenia to był bardzo dobry sezon ze względu na to co osiągnęliśmy jako zespół. Przeciwno Barcelonie czuliśmy, że mamy szansę. Opuściliśmy Camp Nou wierząc, że odrobienie wyniku nie jest niemożliwe.

### **Ewentualny powrót do Sevilli?**

- Nie wrócę tam. To było wiele lat i nie podoba mi się jak poszło. Powrót przywróciłby przeżywanie złych wspomnień, co nie pozwoliłoby mi dobrze grać. Moją ideą jest wypełnienie kontraktu w Romie. Jeśli potem nie będą chcieli go odnowić, w mojej głowie jest od zawsze Boca. Choć nadal zdarza mi się otrzymywać krytykę za spędzone tam pięć miesięcy, a minęły cztery lata.

### **Mundial Argentyny i brak awansu Włoch?**

- Patrząc na graczy, których ma Argentyna, czy można wątpić w fakt, że nie możemy być mistrzem świata? Mamy Messiego, nikt inny go nie ma. Gdy zobaczyłem Lautaro Martinezę, od razu pomyślałem, że mam do czynienia z wielkim graczem. Nie mam wątpliwości, że spisze się bardzo dobrze w Interze. Odpadnięcie Włoch? W tamtej chwili to była dosyć straszna rzecz, teraz sytuacja nieco się uspokoiła. Jeśli postawisz się w sytuacji kolegi, wyobrażasz sobie jak strasznym jest być poza Mundialem. Tak samo byłoby gdyby przydarzyło się to Argentynie.

Autor: abruzzo